Krzysztof Krawczyk łączył pokolenia. Rawa Mazowiecka wspomina barda

data aktualizacji: 2021.04.10 autor:



Krzysztof Krawczyk przyciągał na koncerty tumy. W ostatnich latach koncertował blisko Rawy, w Tomaszowie czy też Żyrardowie. (Fot. Archiwum)

– Krzysztof Krawczyk był niedoceniany. Uświadomiłam sobie to, po jego śmierci – mówi Danuta Dębska, nauczycielka muzyki, etnografka. Jarosław Prejs, muzyk o rockowej duszy dodaje: – To był mistrz. Wielki artysta. Oczywiście, że mieliśmy jego utwory w swoim repertuarze.

Radosław Ornafa to zdolny, nastolatek. Za parę lat może wyrosnąć na gwiazdę podobnie, jak jego cioteczny brat Jacek, który jest śpiewakiem operowym. Dwa lata temu chłopiec na konkurs wokalny w Łodzi przygotował utwór Krzysztofa Krawczyka – „Parostatek.

– Ten utwór wybrał synowi dyrektor MDK-u Grzegorz Klimczak. Idealnie pasował do Radka. Jeszcze ubraliśmy go w kapelusik. Jego wykonanie było wzruszające. Chłopiec śpiewający piosenkę, która wspominała lata 20-te, 30-te. W domu, gdy się przygotowywał, wysłuchaliśmy innych utworów Krawczyka. W moim pokoleniu trudno było go nie znać – opowiada mama Radka, Jolanta Ornafa.

Dodaje, że piosenki Krawczyka to dobrze opracowane utwory. Podobnie uważa Danuta Debska, nauczycielka muzyki, etnografka, znawca muzyki ludowej z okolic Rawy. Zdarzało się i jej nucić utwory Krzysztofa Krawczyka. Zwłaszcza że nie brakowało współczesnych aranżacji czy duetów

Skrót artykułu...

Więcej w bieżącym wydaniu "Głosu Rawy Mazowieckiej i Okolicy". Jesteśmy dostępni w wersji elektronicznej. Pobierz - TUTAJ

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/38341-krzysztof-krawczyk-laczyl-pokolenia-rawa-mazowiecka-wspomina-barda